



Sygn. akt II CK 595/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Józef Frąckowiak*

*SSN Zbigniew Kwaśniewski*

w sprawie z powództwa H. M.

przeciwko R. P. i Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "C(...)" Spółce Akcyjnej Oddział w Ł. o zadośćuczynienie i rentę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 sierpnia 2005 r., kasacji pozwanego R. P. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 kwietnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Powódka H. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego R. P. kwoty 25 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2001 r. jako zadośćuczynienia i renty z tytułu zwiększonych potrzeb po 1000 zł miesięcznie od dnia 24 grudnia 2000 r. oraz po 600 zł miesięcznie od dnia 1 sierpnia 2001 r. Podniosła w uzasadnieniu, że z powodu zaniedbania osoby odpowiedzialnej za usuwanie skutków zimy poślizgnęła się w okolicy śmietnika na terenie posesji przy ul. J. w Ł., doznając złamania nogi.

Pozwany R. P. wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił brak swej legitymacji biernej, a w piśmie procesowym z dnia 29 listopada 2002 r. złożył wniosek o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „C.(...)” S.A., w którym był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2001 r. zostało dopozwane do udziału w sprawie Towarzystwo Ubezpieczeń „C.(...)”.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy w Ł. zasądził od pozwanych *in solidum* na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 25 000 zł z ustawowymi odsetkami biegnącymi dla pozwanego R. P. od dnia 24 października 2001 r. i dla pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń od dnia 14 grudnia 2001 r, oraz rentę z tytułu zwiększonych potrzeb początkowo w kwocie 1442 zł, za okres od dnia 24 grudnia 2000 do dnia 29 lutego 2001 r., a następnie w zmniejszających się kwotach, aby ostatecznie z tego tytułu zasądzić kwotę po 532 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 kwietnia 2003 r., z zastrzeżeniem, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za świadczenia główne do wysokości sumy ubezpieczenia i oddalił powództwo w pozostałej części.

Sąd ustalił, że zarządcą nieruchomości w Ł. przy ul. J., zarówno budynku pozostającego we władaniu Wspólnoty Mieszkaniowej, jak i gruntu stanowiącego własność Gminy, jest (...) Towarzystwo Budownictwa Społecznego sp. z o.o. Zarządca powierzył wykonywanie prac związanych z utrzymaniem czystości na tej nieruchomości pozwanemu R. P. – właścicielowi Przedsiębiorstwa Usługowego „S.(...)”. W umowie z dnia 6 marca 1998 r. zleceniobiorca ten przejął obowiązek sprzątnia między innymi tej posesji. Zobowiązał się do wykonania prac czystościowych na zewnątrz i wewnątrz posesji, a także do realizacji usług wiążących się z administrowaniem zasobem mieszkaniowym. Teren osiedla, które sprzątała firma pozwanego został podzielony na części i każdą z nich obsługiwał gospodarz. Pozwany z każdym z gospodarzy zawierał osobną umowę w której określał zakres jego obowiązków. Gospodarzem bloku przy ul. J. w Ł. była H. M. Sprzątała ona 4 bloki i w pracach porządkowych pomagał jej mąż, z którym pozwany nie miał zawartej umowy. Blok w którym mieszkała powódka był trudny do utrzymania czystości, ponieważ budynek był stary, chodniki wokół budynku liczyły ponad 30 lat, były połamane z wyrwami.

Pozwany udostępniał swoim pracownikom sprzęt do odśnieżania terenu. Zawsze w okresie zimowym codziennie sprawdzał teren, który zobowiązany był sprzątać. W godzinach porannych objeżdżał wszystkie ulice, teren pomiędzy blokami i nadzorował

wykonanie prac porządkowych, w tym i tych, które miały na celu usunięcie skutków zimy. Objeżdżając teren w dniu 24 grudnia 2000 r. stwierdził, że śnieg ciągle sypie, na chodniku leży jego warstwa 2 - 3 mm i nie ma sensu w takich warunkach posypywać chodnika piaskiem, ani też zmiatać śniegu. Występowało zachmurzenie duże do całkowitego. Wiatr słaby i łagodny, temperatura do – 5 stopni C.

W dniu 24 grudnia 2000 r. około godziny dziesiątej, osiemdziesięcioletnia powódka H. M. wyszła z domu, aby wyrzucić śmieci. Gdy wracała już ze śmietnika, poślizgnęła się w miejscu oblodzonym, niedaleko bloku, na wysokości pierwszej klatki. Miejsce to nie było posypane piaskiem i lód nie był tam skuty. Woda zamarzała w miejscu zagłębienia się chodnika. Po około 30 minutach gospodarz posypał ten chodnik piaskiem.

Ze względu na uraz prawego biodra powódka została przewieziona do Szpitala im. (...), gdzie stwierdzono wieloodłamowe złamanie przekretarzowe prawej kości udowej z przemieszczeniem. Powódka została zoperowana metodą Endera. Przebywała w szpitalu w dniach od 24 grudnia 2000 r. do 8 stycznia 2001 r., gdzie była odwiedzana przez najbliższych, którzy sprawowali nad nią opiekę. Po powrocie do domu głównie leżała i wymagała pomocy przy wszystkich czynnościach życiowych. Dopiero w kwietniu 2001 r. zaczęła się po domu poruszać o kulach, przy pomocy kogoś z rodziny. Do czerwca 2001 r. wymagała pomocy przy wstawaniu, toalecie, ubieraniu się, przygotowywaniu posiłków. W późniejszym okresie wymagała nieco mniejszej opieki, ale w związku także z wiekiem, nie odzyskała już dawnej sprawności i samodzielności. W marcu 2002 r. stwierdzono zrost złamania i usunięto metal z kości. Skutkiem złamania prawej kości udowej jest skrócenie kończyny, ograniczenie ruchomości w stawie biodrowym i zgięcia prawego stawu kolanowego. Z punktu widzenia ortopedycznego powódka doznała 33% uszczerbku na zdrowiu.

Jako pozostałość po wypadku powódka ma znaczne upośledzenie lokomocji. W domu porusza się o kuli łokciowej, poza mieszkaniem tylko przy pomocy innej osoby, a po przejściu 50 - 100 m ma znaczne dolegliwości. Powódka potrzebowała stałej opieki innej osoby przez okres około 6 miesięcy, a następnie wymagała pomocy innej osoby w wymiarze 2-3 godzin dziennie (zakupy, sprzątanie, pranie, gotowanie, kąpiele) i taki stan utrzymuje się nadal. Przed zaistniałym zdarzeniem powódka była osobą sprawną ruchowo, choć w 1987 r. doznała złamania kostki bocznej prawej goleni, a 1995 r. złamania nasady lewej kości promieniowej.

Stawka godzinowa opieki opiekunek domowych PKPS wynosiła od dnia 1 stycznia 2001 r. 5,80 zł, od dnia 1 marca 2001 r. 6,30 zł, od dnia 1 maja 2002 r. 6,58 zł i od dnia 1 kwietnia 2003 r. 6,70 zł.

Pozwany R. P. jako właściciel Przedsiębiorstwa usługowego „S.(...)” zawarł z Towarzystwem Ubezpieczeniowym „C.(...)” umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej potwierdzoną polisą nr A (...) na okres od 13 grudnia 2000 r. do dnia 12 grudnia 2001 r.

Powódka pierwotnie zgłosiła roszczenie do (...) Towarzystwa Budownictwa Społecznego, skąd uzyskała informację, że wszelkie roszczenia powinna skierować do podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie porządku i czystości na nieruchomości, jak również za usuwanie skutków zimy.

Pozwany nadal prowadzi swoją firmę i zarabia netto około 1800 zł miesięcznie. Ma na utrzymaniu żonę, z którą mieszka w mieszkaniu komunalnym.

Sąd Okręgowy wskazał, że zadania gminy oraz obowiązki właścicieli posesji dotyczące utrzymania czystości i porządku, a także udzielania zezwoleń podmiotom świadczącym usługi w tym zakresie określa ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132, poz. 622 ze zm.). W myśl art. 5 ust. 4 tej ustawy to na właścicielach nieruchomości ciąży obowiązek zapewnienia czystości między innymi przez usunięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż posesji. Z kolei zgodnie z § 5 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Ł. właściciele nieruchomości mają obowiązek oczyszczenia terenu ze śniegu oraz lodu i powinni realizować go przez ich odgarnięcie w miejsce nie powodujące zakłóceń w ruchu pieszych lub pojazdów, a także podjęcie działań usuwających lub co najmniej ograniczających śliskość chodnika.

Sąd pierwszej instancji ocenił, że legitymacja bierna pozwanego wynikała z umownego przejęcia przez przedsiębiorcę od zarządcy nieruchomości spoczywającego na nim obowiązku utrzymania czystości i porządku na posesji, skonkretyzowanego w stanie faktycznym sprawy do usuwania skutków zimy. Szkoda jaką poniosła powódka została wyrządzona czynem niedozwolonym pozwanego (art. 415 k.c.), wynikłym z niewłaściwego wykonania przejętego od zarządcy nieruchomości obowiązku utrzymania czystości na zewnątrz posesji, w tym wypadku poprzez nieoczyszczenie ze śniegu oraz lodu i nieposypanie piaskiem chodnika przy bloku położonym przy ul. J. w Ł., w którym mieszkała powódka.

Powódka mogła pozwać właściciela nieruchomości, na którym spoczywa ustawowy obowiązek utrzymania czystości, gdyż zawarcie umowy z podmiotem sprzątającym nie zwalnia automatycznie właściciela od odpowiedzialności. Jednakże w świetle art. 429 k.c. kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonaniu powierzonych mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze, albo, że wykonanie czynności powierza osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, który w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności. W konsekwencji przyjął, że zachodziły przesłanki uwalniające właściciela od odpowiedzialności, skoro pozwany R. P. jest profesjonalistą w świadczeniu tego rodzaju usług i zajmuje się tego typu działalnością od kilku lat, a w zakresie wykonywanych czynności nie podlegał ścisłemu kierownictwu właściciela (art. 430 k.c.).

Z kolej odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa, jego zdaniem, wynikała z unormowania zawartego w art. 805 k.c., przy czym odpowiadało ono z pozwanym *in solidum* do wysokości sumy ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji rozmiar krzywdy powódki uzasadniał uwzględnienie powództwa o zadośćuczynienie w pełnej wysokości. Stosownie do zwiększonych potrzeb powódki wynikłych z wypadku przyznał poszkodowanej rentę na podstawie art. 444 § 2 k.c.

Apelację pozwanego R. P. od uwzględnionej części powództwa Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2004 r. Podzielił zarówno ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak i jego ocenę prawną. Podkreślił, że Sąd Okręgowy zasadnie przypisał zachowaniu skarżącego cechy bezprawności, skoro wbrew przejętemu od zarządcy nieruchomości obowiązkowi nie utrzymał chodników we właściwym stanie. Odpowiedzialność za niezapewnienie bezpieczeństwa lub stworzenie stanu niebezpieczeństwa mieści się w dyspozycji art. 415 k.c. Zauważył, że pozwany nie negocował przed Sądem pierwszej instancji swego umownego obowiązku usuwania skutków zimy na chodniku przed posesją, gdzie doszło do wypadku. Podkreślając, że wyrzucenie śmieci jest czynnością życia codziennego, nie podzielił też zarzutu skarżącego, iż powódka przyczyniła się do wypadku.

Pozwany R. P. w kasacji zaskarżającej wyrok w całości, opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego, tj. art. 415 k.c., art. 471 k.c. i art. 362 k.c. oraz na naruszeniu prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy, a to art. 316 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie

powództwa względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut obrazy art. 316 § 1 k.p.c. był nietrafnie uzasadniony w części w jakiej w kasacji podniesiona została nowa okoliczność, że właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym dopuszczony jest płatny postój lub parkowanie pojazdów. Skoro bowiem nie była ona podnoszona i wykazywana we wcześniejszych stadiach procesu, to nie można postawić sądowi drugiej instancji uzasadnionego zarzutu, że nie dokonał ustaleń dotyczących tej kwestii. W postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1997 r., III CKN 180/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 202).

Przepis ten został natomiast naruszony przez uwzględnienie powództwa także w części, w której po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy spełnione zostało świadczenie przez Towarzystwo Ubezpieczeniowe „C.(...)”. Częściowe wykonanie zobowiązania przez ubezpieczyciela, tj. uiszczenie kwoty 30 000 zł, zwalniało także w tym zakresie od zobowiązania pozwanego R. P., co wynika z istoty odpowiedzialności *in solidum*. Skoro powódka nie cofnęła w tej części pozwu to istniała podstawa do oddalenia powództwa w tym zakresie.

Nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji częściowego spełnienia świadczenia stanowiło naruszenie art. 316 § 1 k.p.c., albowiem bierze on pod uwagę zmiany zaszłe w stanie rzeczy po zapadnięciu zaskarżonego wyroku. Przez stan rzeczy należy rozumieć nie tylko okoliczności faktyczne sprawy, ale także ich podstawy prawne. W rezultacie sąd drugiej instancji powinien uwzględnić zmiany zaszłe w okolicznościach faktycznych sprawy, jak i zmiany zaszłe w przepisach prawnych nawet w okresie biegu terminu odroczenia ogłoszenia wyroku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 259/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 82).

Wykazanie zasadności zarzutu dotyczącego prawa procesowego zwalnia w zasadzie Sąd Najwyższy od analizy dalszych zarzutów, zwłaszcza dotyczących obrazy prawa materialnego. Skuteczne bowiem zgłoszenie tych ostatnich zasadniczo wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony w postępowaniu przed Sądem II instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por.

orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Na marginesie można jednak zauważyć, że pozwany R. P. mógł zwolnić zarządcę przedmiotowej nieruchomości od określonych w ustawie jego obowiązków w zakresie usuwania skutków zimy jedynie w przypadku umownego powierzenia mu tych obowiązków do jakich sam jest zobowiązany (art. 429 k.c.) Wymaga to jednak precyzyjnych w tej kwestii ustaleń i wykładni umowy zawartej przez skarżącego z zarządcą nieruchomości. Trzeba też jednoznacznie przesądzić, czy działalność pozwanego jest zawodowym wykonawstwem, także w zakresie usuwania skutków zimy do jakich zobowiązani są właściciele posesji (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1976 r., II CR 283/76 niepubl.).

Z tych względów kasacja uległa uwzględnieniu (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c. w zw. art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).